

УДК 81'371+81'255

**RADOSŁAW GAJDA,**  
*doktor nauk humanistycznych,*  
*adiunkt Katedry Przekładoznawstwa*  
*Uniwersytetu Pedagogicznego im. KEN w Krakowie*

## LATYNIZACJA W «OGNISTYM ANIOLE» WALEREGO BRIUSOWA

Tekst został poświęcony problematyce stosowania latynizmów w powieści «Ognisty anioł» Walerego Briusowa. Za obiekt badań posłużyły leksemy analizowane zarówno z punktu widzenia semantyki jak i przekładu. Celem jest opis przypadków funkcjonowania latynizmów, zasadności ich użycia na tle prezentowanej symboliki i aspektów kulturowych.

*Słowa klucze: latynizmy, «Ognisty anioł», Walery Briusow.*

**W** niniejszym artykule skoncentruję się na zagadnieniach funkcjonowania leksyki, używanej w powieści historycznej *Ognisty anioł* oraz sposobie jej przekładu.

Główna osobliwość rozpatrywanego słownictwa polega na tym, że bez względu na egzotyczne naleciałości językowe, jego charakter nie ulega zmianom i zachowuje zarówno pierwotne znaczenie, jak i zależność referencyjną. Na łamach swojej powieści Walery Briusow stosuje między innymi szeroko pojętą latynizację [5, s. 438]. Poniższa analiza sprowadza się do prześledzenia ewolucji latynizmów w tekście utworu. Dyskurs *Ognistego anioła* pozostaje w ścisłym związku z lingwistycznymi, pragmatycznymi, socjokulturowymi oraz psychologicznymi aspektami życia. Wspomniane powyżej latynizmy można by było podzielić na kilka co najmniej klas tematycznych. Wyraźnie wyodrębniają się wśród nich:

1. **Katolicyzmy,**
2. **Leksyka wojenna,**
3. **Leksemy z zakresu nauki i sztuki,**
4. **Leksyka socjalna oraz**
5. **Leksyka techniczna**

Leksykę pochodzenia łacińskiego w powieści historycznej Briusowa można by było uznać również za egzotyczną, a to z uwagi na fakt, że pisarz w ramach prowadzonego przez siebie dyskursu przenosi ją w czasoprzestrzeni. Analizie podlegają zatem egzotyzy, posiadające specyfikę narodową, tzn. będące egzotyzmami również poza kontekstem utworu.

Egzotyzy definiowane bywają z reguły jako jeden z rodzajów leksyki semantycznie zapożyczonej, przekazującej specyfikę kraju i narodu [6, s. 121]. Leksemów tego typu zazwyczaj nie tłumaczy się na języki obce z uwagi na fakt, iż przedstawione przez nie realia są właściwe wyłącznie dla narodu, który charakteryzują. W utworze historycznym Briusowa egzotyzy nabierają jednak specyficznej treści, która ujawnia się szczególnie w aspekcie symbolicznym. Słowo «egzotyzm» jest znakiem, który zapewnia łączność na poziomie świata mentalnego autora, czytelnika i bohatera utworu – swoistego przewodnika po określonym okresie historycznym. Egzotyzy w utworze Briusowa występują jako symbole, stanowią granicę leksykalną i dzielą przestrzeń czasową na przeszłą (XVI w.) i przyszłą (XX w.). Egzotyzm staje się tu zatem środkiem wyrazu artystycznego, iluzyjnej teraźniejszości, jednostką leksykalną oderwaną od innych. W utworze Briusowa przekazuje on również tradycje opisywanej epoki. Z tekstu Briusowa wybrałem zatem 33 jednostki leksykalne przyjęte z łaciny, które niewątpliwie mogą być kwalifikowane jako egzotyzy. Omówię je poniżej.

## I. Katolicyzmy

Wśród egzotyzmów, zakwalifikowanych do kategorii «*Католицизм* (Religia katolicka)» wymienić należy **аббат**, **авгур**, **индульгенция**, **кардинал**, **каноник**, **капеллан**, **конклав**, **курия**, **месса**, **патер**, **прелат**.

**аббат** (Opat (łac. abbas – ojciec, abba – ojciec) – wyższy przełożony w męskich zakonach katolickich należących do kręgu zakonów mnisznych. Jego odpowiednikiem w zakonach żeńskich jest ksieni). W leksykografii leksem ten został odnotowany po raz pierwszy w 1490 roku [17, s. 3; 12, s. 1; 15, s. 18; 16, s. 5; 13, s. 23].

*Тут наконец попали в мои руки творения Альберта Великого, Арнольда де Вилланава, Рогерия Бакона, Роберта Английского, Ансельма Пармезанского, Пикатрикса Испанского, сочинения аббата Тритгемиа, в том числе его удивительные «Philosophia naturalis» и «Antipalus maleficiorum» (...)* [11, s. 129].

*Целый ряд писателей XVI в. упоминает о Фаусте: аббат Тритгемий, Конрад Муциан Руф, Иоаганн Гаст, Иоганн Вир (Вейер), Лютер, Меланхтон и др., но, по-видимому, они говорят о двух лицах, Фаусте старшем и младшем* [11, s. 405].

Opat (ros. аббатъ, обать), do którego Briusow nawiązuje na kartach powieści był tytułem nadawanym wyłącznie przełożonym opactw. Kojarzony jest zatem przede wszystkim z posługą rzymsko-katolicką. Pisarz przywołuje na kartach powieści postać Iohannesa Trithemiusa, żyjącego (1 lutego 1462 – 13 grudnia 1516) autora ksiąg o historii magii i okultyzmie, którego imię jest zlatynizowaną formą rodzimego miasta Tritenheim oraz innych humanistów niemieckich. Leksem ten w niezmienionej formie używany jest po dziś dzień. Analogiczne znaczenie określenia odnotowuje bowiem *Большой толковый словарь русского языка* pod redakcją С.А. Кузнецова

**авгур** (starożytny termin o korzeniach najprawdopodobniej praindoeuropejskich, oznaczający rzymskiego kapłana zajmującego się auspicjami).

Znane są przekazy o istnieniu w czasach historycznych kolegium augurów, które składało się początkowo z trzech patrycjuszów, po jednym dla każdej z najstarszych tribus rzymskich. Byli oni wybierani do kolegium w wyniku kooptacji i sprawowali swój urząd dożywotnio) [17, s. 7; 13, s. 25].

*Чтобы разуверить Ренату в гадании ворожей, попытался я тогда изобразить ей всё, что случилось, в смешном зеркале и начал вспоминать всевозможные случаи, о каких только слышал, как предсказания не сбылись или были обращаемы против **авгуров**: (...)* [11, s. 67].

Jak podają źródła liczebność kolegium była stopniowo zwiększana, najpierw do sześciu, następnie do dziewięciu członków. W r. 300 p.n.e. do kolegium dopuszczono również plebejuszy ustalając, że wśród dziewięciu członków kolegium będzie czterech patrycjuszów i aż pięciu przedstawicieli niższych klas.

W r. 104 p.n.e. uchwalone zostało prawo Domicjusza (lex Domitia), które zadecydowało o zniesieniu kooptacji augurów. Od tej pory nowi członkowie kolegium wybierani byli głosami 17 tribus wylosowanych spośród 35 istniejących. Lex Domitia zniósł Sulla przywracając kooptację i zwiększając jednocześnie liczebność kolegium do piętnastu augurów (w tym siedmiu plebejuszy i ośmiu patrycjuszów). Kooptacja została ponownie zniesiona w r. 63 p.n.e.

Termin **augur** jest kojarzony jednoznacznie z epoką starożytnego Rzymu.

**Индульгенция** [18, s. 187–189] to w teologii katolickiej pojęcie oznaczające darowanie przez Boga kary za grzechy.

*Альбрехт Бранденбургский (1480–1545), архиепископ Магдебургский (с 1513 г.) и Майнцский (с 1514 г.), был приверженцем гуманизма, но врагом Реформации. Им, между прочим, был послан тот Тецель, торговля которого **индульгенциями** повела к «95 тезисам» Лютера* [11, s. 409].

Odpust może być zupełny, jeśli sprowadza się do darowania całej kary przewidzianej przez Boga, lub częściowy – jeśli jest jedynie zmniejszeniem tej kary. Odpust może być udzielony żywym lub zmarłym i dotyczy wyłącznie chrześcijan.

Pojęcie odpustu związane jest ściśle z pojęciami dotyczącymi prawa rządzenia w Kościele i z «prawem kluczy» oraz z wiarą w wymianę darów pomiędzy żyjącymi i umarłymi, tzn. w

obcowanie świętych. W przeciwieństwie do sakramentów, które są łaską i wprowadzają w stan łaski uświęcającej, a także są niezależne od zasług, odpusty stanowią skutek zadośćuczynienia.

Z powodu nadużyć, jakie miały miejsce w historii Kościoła, odpusty stały się jedną z przyczyn wystąpienia Marcina Lutera i reformacji.

Jedynym dysponentem odpustów w Kościele jest papież. Tylko on może określać warunki ich uzyskania, lub delegować swą władzę w tej materii innym. Delegacja ta może być przekazywana dalej jedynie za zgodą papieża.

Starający się o odpust może go uzyskać dla siebie lub dla zmarłego. Nie można uzyskać odpustu dla osoby żyjącej. Nie można też starać się o więcej aniżeli jeden odpust zupełny dziennie.

Odpust uzyskuje się w drodze spełnienia odpowiednich warunków i wykonania przypisanych odpustowi czynności.

Pierwszego znanego odpustu odpust udzielił w 1019 biskup Poncjusz z Arles pielgrzymom przybywającym do opactwa w Montmajour. Następnie, ok. 1063 papież Aleksander II i w 1095 Urban II udzielił odpustu wszystkim uczestnikom wypraw krzyżowych. W 1300 r. papież Bonifacy VIII ogłosił pierwszy Rok Jubileuszowy, i w związku z tym na mocy bulli *Atiquorum habet* udzielił odpustu wszystkim pielgrzymującym do grobu Piotra Apostoła.

Pierwszy rok jubileuszowy spełnił oczekiwania duszpasterskie i w związku z tym Klemens VI ogłosił kolejnym jubileuszem rok 1350. Przy okazji w 1343 wydał bullę *Unigenitus Dei Filius*. Bullę tę uznaje się nie tylko za ogłoszenie jubileuszu, ale również za pierwszy wykład teologiczny dotyczący odpustów. Od tamtej pory lata jubileuszowe i odpusty z nimi związane obchodzone są w Kościele regularnie.

Kolejnymi zachowanymi dokumentami dotyczącymi odpustów są akta procesowe zwolenników Jana Wiklefa i Jana Husa z okresu Soboru w Konstancji (1414–1418). Wśród pytań, które stawiano oskarżonym o herezję były również takie, które dotyczyły prawa papieża do udzielania odpustu oraz możliwości skorzystania z odpustu w ogóle.

Na początku XVI wieku stanowisko arcybiskupa Magdeburga piastował Albrecht Brandenburski. Biskup ten zaczął gromadzić majątek i przywłaszczać beneficja w sposób sprzeczny z zasadami Kościoła. Współpracował z nim ściśle dominikanin Jan Tetzl, który uprościwszy doktrynę i działając jako wędrowny kaznodzieja, opracował sposób na gromadzenie zysków przez handel «listami odpustowymi». Listy te miały być nie tylko dowodem odpuszczenia kar doczesnych, ale również gwarancją zbawienia. Takie postępowanie wzbudziło powszechny niesmak i zgorzniecie wśród duchownych. W rezultacie 31 października 1517 r. augustianin Marcin Luter wywiesił na drzwiach kościoła w Wittenberdze 95 tez przeciw «handlowi odpustami». Dzięki wynalazkowi druku tezy Lutra szybko rozpowszechniły się w Rzeszy.

W następstwie wspomnianych wydarzeń w 1518 r. papież Leon X wydał bullę *Cum postquam*, która przypominała właściwą naukę o odpustach. Pisał w niej:

*Biskup Rzymu, następca Piotra klucznika i namiestnik Jezusa na ziemi, mocą władzy kluczy otwierających królestwo niebieskie, usuwa u wiernych to, co stanowi przeszkodę w dostępie do Chrystusa, mianowicie winę i karę należną za grzechy uczynkowe; winę – za pośrednictwem sakramentu pokuty, karę zaś doczesną należną za grzechy według sprawiedliwości Boskiej – za pośrednictwem odpustu Kościoła. (...) Kiedy na mocy swej władzy apostołskiej udziela odpustu tak dla żywych, jak i dla umarłych, wówczas rozdziela ze skarbcza zasług Jezusa Chrystusa i Świętych. (...) Postanawiamy władzą apostołską i mocą obecnego pisma, że tak powinni wszyscy utrzymywać i głosić pod karą wyłączenia ze społeczności wiernych [3, s. 454].*

Bulla papieska dość szybko została zakwestionowana. Miała ona bowiem charakter listu prywatnego do kardynała Kajetana de Vio ówczesnego legata papieskiego w Niemczech. Zabrakło w niej wyraźnego zaprzeczenia nauczaniu Tetzla, a nadto papież nie wyraził w niej jasno, że jest to nauczanie *ex cathedra*. Jesienią 1518 r. po nieudanych dysputach de Vio i Lutra, mistrz Marcin Luter ostatecznie wystąpił z Kościoła. Dopiero 30 czerwca 1519 r. w tzw. Liście do Szwajcarów Leon X wyjaśniał, iż miał zamiar podać naukę zawartą w bulli jako obowiązującą.

W 1520 r. pod wpływem uniwersytetów w Kolonii i Louvanium Leon X wydał kolejną bullę – *Exsurge Domine*. Bulla ta uznawała za nieprawowierne 41 tez Lutra i wzywała autora do odwołania ich w ciągu 60 dni. Wśród odrzuconych haseł aż sześć bezpośrednio dotyczyło odpustów.

W 1545 r. zwołany został Sobór Trydencki. Był on reakcją Kościoła na reformację. 27 listopada 1563 r. papież Pius IV, który spodziewał się rychłej śmierci, w liście do kardynała Karola Boromeusza prosił o szybkie zakończenie obrad zgromadzenia. W nocy z 3 na 4 grudnia zreagowano więc naprędce Dekret o odpustach, który o świecie został przyjęty przez ojców soborowych. Było to jedno z ostatnich postanowień soboru i ograniczało się do zdefiniowania podstaw nauki o odpustach, czyli prawa Kościoła do dysponowania tymi ostatnimi oraz do rzeczywistego pożytku dla korzystających z nich [2, s. 38].

Leksem **индальгенция** znany jest na gruncie rosyjskim głównie ze względu na swe konotacje historyczne.

**Каноник** (kanonik (łac. canonicus) – wczesnośredniowieczna nazwa duchownych, żyjących wg. reguł kanonicznych przy kościołach biskupich (katedrach); obecnie kapłan uhonorowany tą godnością za szczególne zasługi dla Kościoła lokalnego, zobowiązany do sprawowania określonych obrzędów liturgicznych wraz z innymi kanonikami lub z miejscowym biskupem).

*Зато люди его свиты, прелаты, каноники и другие, все произвели на меня впечатление отталкивающее, и, обозревая эти толстые животы и жирные самодовольные лица, невольно вспоминал я незабвенные страницы бессмертной сатиры Себастиана Бранта [11, s. 306].*

*Только благодаря усиленным хлопотам Отфрида Герарда, пользовавшегося расположением влиятельного и очень замечательного по уму каноника, графа Германа фон Нейенар [11, s. 37].*

Canonicus to słowo łacińskie pochodzenia greckiego (κανονικός), które w leksykografii zostało odnotowane po raz pierwszy w 1503 roku i miało szerokie zastosowanie głównie w czasach Imperium Rzymskiego. Pochodzi ono od rdzennego słowa kanon (κανον) czyli *zasada, przykład, wzór* [17, s. 1308; 15, s. 56; 13, s. 414]. Słowa «kanonik» używano w kilku różnych znaczeniach, w zależności od okresu historycznego. Szczególnie warte odnotowania wydają się następujące formy: Canonicus, -a, -um – związany z zasadami lub surowymi regulacjami: *canonica ratio* (teoria harmonii); *canonicae defectionis solis* (regularne zaćmienia słońca) oraz Canonicus, -i – teoretyk, znawca zasad w dowolnej dziedzinie. Szerzej: szczególny autorytet w jakiejś dziedzinie, zdolny do ustanawiania zasad.

Obecnie status kanonika jest nadawany przez Kościół w charakterze nagrody za posługę kapłańską, szczególnie wyróżniającym się, cechującym się nienaganną służbą duchownym.

Leksem jest w pełni zrozumiały jedynie w kontekście kultury łacińskiej. Briusow idealnie wkomponował go w tekst powieści podkreślając dodatkowo charakter opisywanej epoki.

**Кардинал** [17, s. 1320; 12, s. 92; 15, s. 78; 13, s. 418] (łac. cardinalis – główny, zasadniczy, mocno z czymś związany) – potocznie nazywany purpuratem z uwagi na kolor mucetu, w Kościele katolickim najwyższa po papieżu godność kościelna. Leksem datowany na XVI w.

*Мне не довелось прочесть в этой книге описания мук в самом аду, но в изображении чистилища заинтересовала только сила необузданной фантазии, много терявшая, впрочем, от дурного изложения кардинала, не совсем твердого в латинской стилистике [11, s. 244].*

Od 1059 r. kardynałowie, zebrani na Kolegium Kardynałów, dokonują wyboru nowego papieża podczas konklawe.

Na początku ery nowożytnej tytuł kardynała nosili niektórzy szefowie rządów. Te osoby nie pełniły funkcji kościelnych, ale opłacane były z kasy Kościoła. Rzym zgadzał się na taki stan rzeczy w zamian za ochronę własnego stanu posiadania. W przeszłości niektórzy kardynałowie nie posiadali święceń kapłańskich. Wynikało to z faktu, że najniższy stopień kardynalski, kardynałowie diakoni, wywodził się od najważniejszych diakonów Rzymu, posiadających tylko niższe święcenia, podobnie jak kardynałowie prezbiterzy od najważniejszych prezbiterów (kapłanów) Rzymu, a kardynałowie biskupi od biskupów diecezji podmiejskich wiecznego miasta. Kardynałowie biskupi diecezji podmiejskich mają pierwszeństwo przed kardynałami – patriarchami Kościołów Wschodnich [19, s. 117]. Sam leksem użyty przez Briusowa należy w pełni przypisać kulturze łacińskiej, ponieważ na gruncie prawosławia nie bywa on używany.

**Капеллан** [17, s. 1309; 13, s. 415] (duchowny w Kościele rzymskokatolickim, prawosławnym, grekokatolickim, anglikańskim i ewangelickim, spełniający funkcje liturgiczne przy kaplicy zakonnej, szpitalnej lub też przydzielony przez władzę kościelną do obsługi duszpasterskiej

konkretnej grupy osób czy środowisk (np. kapelan wojskowy, więzienny, szpitalny, uczelniany). Kapelanem nazywany bywa także duchowny diecezjalny bądź zakonny pomagający biskupowi przy czynnościach biskupich i pełniący funkcję sekretarza.

*Когда мы разместились за столом, я попал на самый конец его, где сидели капеллан замка и какой-то молчаливый господин в бархатном кафтани, больше занятые кубками, чем мной, – и это дало мне возможность беспрепятственно делать свои наблюдения [11, s. 281].*

Powyższy leksem bywa zazwyczaj interpretowany w znaczeniu przytoczonym powyżej, jak również jako określenie urzędu dworskiego czy też tytułatury duchowieństwa wojskowego.

**Конклав** [17, s. 1437; 12, s. 151; 13, s. 449] (conclave) jest niekiedy błędnie objaśniany jako zniekształcenie słów cum clave (co jakoby ma znaczyć «pod kluczem»). W rzeczywistości jest to pospolity rzeczownik łaciński oznaczający pomieszczenie, w którym przebywają kardynałowie podczas wyboru papieża).

*Мне довелось своими глазами видеть, как озверевшие солдаты грабили церкви Рима, совершали насилия в женских монастырях, ездили по улицам, надев митры, на папских мулах, бросали в Тибр Святые Дары и мощи святых, устроили конклав и провозгласили папой Мартина Лютера [11, s. 41].*

U Briusowa **конклав** przeraża się nie tylko w stereotyp charakterystyczny dla epoki, ale przede wszystkim w symbol obalenia ustroju w wyniku poważnych zmian ogólnospołecznych. Powieściopisarz konstatuje pewien fakt, ograniczany ramami historycznymi. **Конклав** występuje na stronicach powieści Briusowa raczej jako symbol rozłamu układów społeczno-religijnych i wraz z innymi elementami zaliczanymi do grupy «Католицизм» analizuje ową konfesję jako zjawisko historyczne z pozycji subiektywnego, autorskiego historyczno-filozoficznego punktu widzenia. Leksem o znaczeniu typowo łacińskim został odnotowany w słowniku С.А. Кузнецова.

**Курия** [17, s. 1553; 13, s. 482] (curia, w starożytnym Rzymie najstarsza jednostka podziału obywateli oparta na związkach rodowych. W skład kurii wchodziło 10 rodów (gentes), początkowo tylko patrycjuszowskich, z czasem również plebejskich. Przedstawiciele kurii gromadzili się na komicjach kurialnych (łac. comitia curiata). Curia stanowiła również jednostkę wojskową i podatkową)

*Прекрасно, доктор, превосходно! Вы рождены, чтобы с церковной кафедры доводить своими проповедями до слез толстеющих прихожанок. Время еще не ушло, у меня много добрых знакомых в папской курии, и я могу устроить вас прелатом на доходное место! [11, s. 299].*

U Briusowa przywołana została kuria papieska czyli najwyższa rządząca organizacja władzy watykańskiej.

**Месса** [17, s. 190; 13, s. 535] Msza – przynajmniej w części wyznań chrześcijańskich rozumiana jest jako porządek celebracji liturgicznej i odniesienie do Ostatniej Wieczerzy Jezusa.

Słowo *msza* ściśle wiąże się z celebracją w tradycji łacińskiej i słowami diakona kończącymi liturgię (Ite missa est). W tradycjach wschodnich, zarówno prawosławnej, jak i katolickiej, powszechniejszym wydaje się termin **Boska liturgia**. Po reformacji, kościoły luterańskie początkowo używały terminu **msza** (Marcin Luter, Msza niemiecka), ale ze względu na fakt, że w Kościele katolickim słowo to stało się przez lata synonimem sakramentu eucharystii, którego dotychczasowe rozumienie zostało przez reformację całkowicie odrzucone, wkrótce mszę zastąpiono innymi pojęciami (Nabożeństwo główne, Pamiętka Wieczerzy Pańskiej).

*Кроме того, пример монахов, этих настоящих волков в овечьих шкурах, которые давно уже стали широкой мишенью, продырявленной всеми стрелами сатиры, – достаточно показывает, как мало приближает к святости жизнь праздная и тунеядная, хотя бы вблизи от алтаря, при каждодневных мессах [11, s. 232].*

Należy podkreślić, iż zarówno słowo *месса* jak i *msza* pochodzą – podobnie jak angielskie *Mass* i niemieckie *die Messe* – od używanego od IV w. łacińskiego określenia *missa*. Wśród badaczy nie ma zgodności w kwestii jego pierwotnego znaczenia. Wiaże się je niekiedy:

z rzymskim zwyczajem rozwiązywania zgromadzenia (dimissio) – w tym kontekście słowo pojawia się w formule kończącej celebrację: Ite, Missa est, czyli Idźcie, teraz następuje rozestanie, modlitwy wysyłane ku Bogu (missae), składanie Bogu ofiary, specjalna czynność wykonywana

przez osobę posłaną (być może mamy tu do czynienia z latynizacją hebrajskiego missah) [1, s. 162; 8, s. 83].

Омавіяны латынізм аднотаваны застаў у слоўніку С.А. Кузнецова.

**Патер** [17, s. 65; 12, s. 24; 15, s. 169; 13, s. 786] ojciec, duchowny Kościoła rzymskokatolickiego, ksiądz. W leksykografii rosyjskiej leksem notowany od roku 1650.

*Я, только что вытерпевший гораздо более тяжкие испытания, не мог снести таких слов и, вдруг утратив власть над собою, метнулся на инквизитора, схватил его за ворот рясы и закричал ему:*

*– Ты первый заслуживаешь костра, проклятый **патер**!* [11, s. 355].

Termin funkcjonujący w łacińskim obszarze językowym. Powyższe wyjaśnienie leksemu odnajdujemy również w słowniku С.А. Кузнецова.

**Прелат** [17, s. 738] (łac. praelatus – przełożony) – w Kościele rzymskokatolickim kapłan lub biskup mający zwyczajną władzę kościelną w prałaturze terytorialnej lub personalnej. Potocznie używa się jednak tego terminu w stosunku do kapłanów obdarzonych godnościami honorowymi przez Stolicę Apostolską lub biskupa diecezji, w której istnieje kapituła.

Praelatus nullius – duchowny sprawujący władzę na terytorium wyłączonym spod jurysdykcji biskupa (np. opat). Leksem datowany w języku rosyjskim na rok 1650.

*Время ещё не ушло, у меня много добрых знакомых в папской курии, и я могу устроить вас **прелатом** на доходное место!* [11, s. 299].

W *Ognistym aniele* leksem ten występuje w roli diagnosty i określa tytuł nadawany w kościele katolickim i anglikańskim osobom zajmującym wysokie, a zarazem dochodowe stanowiska.

W wiekach średnich prałatami tytułowano również zwierzchników kościołów katedralnych i niektórych kanoników. W Rzymie tytuł prałata posiadali niektórzy spośród służących w pałacu papieskim. Najstarszym dokumentem, określającym status prałatów kurii rzymskiej była konstytucja papieża Aleksandra VII *Inter caeteras* z 13 czerwca 1659 roku. Później na wysokie stanowiska w administracji kościelnej nominowane były osoby świeckie z tytułem prałata.

Egzotyzyzm Briosowa, w porównaniu z ogólnie używaną leksyką pochodzenia łacińskiego, nie podlegają abstrahowaniu, ponieważ ich podstawową funkcją jest stworzenie kolorytu epoki np. w konstatacji.

*Мать **аббатиса** потеряла всякую надежду справиться со смутой...* [11, s. 312]

Egzotyzyzm **аббатиса** mieści się w realiach epoki, został bowiem użyty w pierwotnym znaczeniu nominatywnym i nie podlega abstrahowaniu.

Niektóre jednostki wyrazowe nabierają znaczenia symbolicznego, a jednocześnie wydają się ograniczone czasoprzestrzenią:

*...озверевшие солдаты устроили **конклав** и провозгласили папой Мартина Лютера* [11, s. 41].

## II. Leksyka wojenna

Wśród egzotyzmów, zakwalifikowanych do kategorii «Leksyka wojenna» wyróżnić należy szereg leksemów przytoczonych poniżej:

**Император** [17, s. 1196; 15, s. 231; 13, s. 390] (pochodzący od łac. Imperium i datowany przez słownik historyczny języka rosyjskiego na XVII w.) – tytuł, który w Rzymie w czasach republiki przyznawano z reguły zwycięskim wodzom. Nadanie tytułu równoznaczne było z faktem, że wódz, władca wykazał w działaniach wojennych, iż jest godny władzy pochodzącej od bogów, jaką w swoim czasie powierzył mu, oraz, że bogowie mu sprzyjają.

Pierwszym wodzem, który używał powyższego tytułu był najprawdopodobniej Scypion Afrykański Starszy. Został on obwołany imperatorem przez podległe mu wojska podczas walk z Kartagińczykami w Hiszpanii w końcu III w. p.n.e.

*К тому же страсть как не люблю я эту знать, задирающую перед нами нос! Мы потом выпариваем из себя доктора, а их жалуют учёными степенями князь или **император**. Видно, и твой граф из таких докторов-по-булле! Если берёшься ты посадить его на вертел, я уж для тебя постараюсь!* [11, s. 201].

*... книга была отпечатана в Кёльне... с привилегией его величества **императора*** [11, s. 129].

*Недоставало только, чтобы в своей услужливости любезный граф предложил своим гостям по женщине легкого поведения, как некогда жители города Ульма императору Сигизмунду и его свите* [11, s.284].

Termin «cesarz» pochodzi od przydomka (ostatniego członu nazwiska) dyktatora Republiki Rzymskiej Gajusza Juliusza Cezara. Władcą, którego powszechnie już uznawano za cesarza był Oktawian August. Używał on tytułów: imperator (wódz sprawujący władzę uzyskaną z woli bogów), caesar (cognomen przyjęte na podstawie testamentu Juliusza Cezara) i augustus (wywyższony przez bogów).

Określenia cesarza w językach europejskich pochodzą albo od łacińskiego imperator: wł. *imperatore*, hiszp. *emperador*, port. *imperador*, franc. *empereur* i ang. *emperor*, zapożyczone z francuskiego, albo od greckiego odpowiednika słowa *Caesar*, czyli *Kaisar*: niem. *Kaiser*, holenderskie *keizer*, szwed. *kejsar*, tureckie *kaiser*, węg. *császár* oraz wschodniosłowiańskie *car*. Język polski rozróżnia słowa *car*, *cesarz* i *imperator*, natomiast język rosyjski – słowa *car* (царь) i *imperator* (император). Omawiany leksem uchodzi za jeden ze średniowiecznych symboli Imperium Rzymskiego. W powieści Briusowa **император** wykorzystywany bywa w opisie czasów minionych.

Legion (łac. legio, **легион**) – to podstawowa i największa jednostka taktyczna armii rzymskiej złożona przede wszystkim z ciężkozbrojnej piechoty. Była ona odpowiednikiem współczesnej dywizji. W pierwszych trzech wiekach imperium armia rzymska liczyła od 25 do 34 legionów. W wyprawach legionów uczestniczyli również kamieniarze, cieśle, inżynierowie i inni rzemieślnicy) [17, s. 75; 13, s. 489].

*Скажу вам, что иные теперь даже боятся приближаться к стенам нашего монастыря, уверяя, что в него вселился Дьявол или целый легион злых духов* [11, s. 317].

U rzymian legionem nazywano grupę okazałą liczebnie. Dlatego zapewne Briusow nawiązuje właśnie do tego pojęcia w kontekście duchów. **Legion** to jednak również demon biblijny, a właściwie wspólne imię dla wielu demonów, które w swoim czasie opętały w grobowcach jednego z mieszkańców Gadary. Stan braku równowagi psychicznej trwał do czasu, kiedy człowiek ten ujrzał Jezusa Chrystusa, a ów nakazał duchom, aby zaprzestały prześladować. Złe duchy szarpały ofiarę, nawet gdy wiązano ją łańcuchami. Opętany rozrywał łańcuchy, a demony gnały go na pustynię. Wtedy Jezus zezwolił duchom przeniknąć w stado świń, te zaś rzuciły się do jeziora i ostatecznie utonąły w nim. Kiedy Jezus opuszczał owo miejsce, człowiek uwolniony od złych duchów poprosił, by wyzwoliciel zabrał go ze sobą. Jednak Jezus nakazał mu, żeby rozgłosił w mieście, jakie wielkie rzeczy uczynił mu Bóg. I ów człek odszedł rozpowiadając, co zawdzięcza Jezusowi.

**Legion** pojawia się m. in. w Ewangeliach Marka [5,1-20], Łukasza [8, s. 26–39] i Mateusza [8, s. 28–34].

*I zapytał go: Jak ci na imię? Odpowiedział Mu: Na imię mi „Legion”, bo nas jest wielu.*

*Gdy przyszli do Jezusa, ujrzeli opętanego, który miał w sobie legion, jak siedział ubrany i przy zdrowych zmysłach. Strach ich ogarnął.*

*A Jezus zapytał go: Jak ci na imię? On odpowiedział: Legion, bo wiele złych duchów weszło w niego.*

### III. Leksemy z zakresu nauki i sztuki

W tej kategorii tematycznej na szczególną uwagę zdają się zasługiwać następujące leksemy: **бакалавр** (historycznie bakalaureat był pierwszym stopniem naukowym nadawanym przez uczelnie europejskie od XIII wieku. Bywa on zwykle przyznawany po ukończeniu 4-letnich studiów wyższych) [17, s. 78; 13, s. 55].

*Против моих сочинений кричат доктора, лиценциаты, учителя, бакалавры, риторы всех родов и вся несчётная толпа бездельников в рясах (...)* [11, s. 172].

*Не получив в университете даже степени бакалавра, поселился я дома в жалком положении тунеядца и запятнавшего свою честь человека, от которого все отступились* [11, s. 37].

*Bakalarz* w dawnej Polsce był także popularnym określeniem nauczyciela szkoły elementarnej. Analogiczny tytuł jest obecnie nadawany w krajach anglosaskich (ang. bachelor),

w Rosji (ros. бакалавр) i na Ukrainie. Nie zawsze odpowiada on licencjatowi (zawodowemu) ponieważ może wymagać nawet 4-5 lat studiów, nie zaś 3-4 lat jak to bywa na ogół w przypadku licencjatu.

*Более пяти лет потратил он, чтобы, одолев начала «артистических» знаний и защитив на диспутах несколько «софизмов», получить звание бакалавра; столько же лет ушло у него, чтобы одержать победу над книгами Аристотеля, (...) [11, s. 200].*

Z kolei we Francji tytuł **baccalauréat** przyznawany bywa absolwentom liceów, jest więc odpowiednikiem polskiej matury. Sytuacja ta wprowadza niejaką wieloznaczność, zacierającą, niestety, europejską tradycję naukową.

W średniowiecznej łacinie termin **baccalaureatus** z **baccalaureus** oznaczał starszego studenta. W tym przypadku nastąpiła przemiana pod wpływem łac. bacca – jagoda i laureus – wawrzyn [9, s. 331]. **Bakałarz** od **baccalarius** oznaczał rolnika dzierżawcę, młodego kancelistę lub kleryka, starszego studenta.

Zasadniczo jest to tytuł anglosaski zbliżony do polskiego licencjata. Przyznawany bywa on zwykle po ukończeniu 4-letnich studiów wyższych, chociaż niektóre programy studiów trwają dłużej (np. architektura), a część uniwersytetów i college'ów umożliwia szczególnie ambitnym studentom ukończenie studiów w przeciągu 3 lat. Zwykle przyznaje się dwa typy tytułów: Bachelor of Arts (w naukach humanistycznych i w zakresie teoretycznym nauk ścisłych oraz przyrodniczych) oraz Bachelor of Science w zakresie praktycznym, stosowanym i doświadczalnym (w naukach technicznych, przyrodniczych i ekonomicznych). Po uzyskaniu tytułu bachelor's degree możliwe jest kontynuowanie studiów na studiach magisterskich (master's degree: Master of Arts lub Master of Science) lub doktoranckich (Doctor of Philosophy). W Rosji tytuł ten jest bardzo popularny z uwagi na postępujący proces boloński. Jest to pierwszy tytuł naukowy nadawany absolwentom uniwersytetów i innych uczelni wyższych po zdaniu wymaganych egzaminów. Obecnie na gruncie rosyjskim termin ten w pełni zastępuje nieznanego tam licencjata.

*Существовали три академические степени: бакалавра, лиценциата и магистра (или доктора) [11, s. 401].*

**Лиценциат** [13, s. 501] (łac. licentiatus) – tytuł zawodowy nadawany obecnie w Polsce absolwentom studiów I stopnia; tytuł ten oznacza zatem wyższe wykształcenie zawodowe i w takim znaczeniu występuje również na kartach powieści Briusowa.

Do dziś, zgodnie z wielowiekową tradycją europejską, na wielu uczelniach w pierwszym rzędzie teologicznych Kościoła katolickiego, licencjat stanowi stopień pośredni między magistrem a doktorem. Jego posiadacz używa tytułu «mgr lic.».

W średniowieczu licencjat (łac. licentia docendi) uprawniał do wykładania na uniwersytecie. W Niemczech tytuł licencjata bywa używany m.in. na fakultetach ewangelicko-teologicznych, ma on tam jednak inne znaczenie niż w Polsce, jest bowiem równy tytułowi doktora. Podobne znaczenie tytuł ten ma także w wielu krajach skandynawskich.

Obecnie w Europie w ramach procesu bolońskiego odchodzi się jednak od tradycyjnego nazewnictwa. We współczesnej Rosji tytuł licencjata nadawany jest jedynie w Niezależnym Uniwersytecie Moskiewskim (Независимый Московский Университет). Fakt ten niewątpliwie przemawia na korzyść Briusowa, który poprzez odwołanie do średniowiecznego systemu studiów stylizuje tekst powieści.

**Magister** (z łac. mistrz, nauczyciel), mgr – tytuł zawodowy nadawany przez wyższe uczelnie po ukończeniu studiów drugiego stopnia (**магистр** [17, s. 112; 12, s. 288; 13, s. 512]).

*В то время там хотя и начинались некоторые преобразования, но среди магистров почти вовсе не было последователей новых идей нашего времени и факультет теологии все еще высился среди других... [11, s. 35].*

*(...) в которых признавал я не только прежних собутельников, но даже магистров университета, – однако всегда давал понять, что поклонившийся ошибся и принял меня за другого [11, s. 97].*

*У нее был неистощимый выбор доводов против радостей жизни, и ни один магистр не сумел бы с такой ловкостью вести диспут, с какой она доказывала мне, что есть тысячи причин отчаиваться (...) [11, s. 100].*



W starożytnym Rzymie *magister* był osobą zajmującą znaczne stanowisko (magister jeźdźców itp.); później w Europie określano tak również zwierzchnika niektórych instytucji cerkiewnych. W średniowieczu używano kilku stopni akademickich: *bakalarz*, *magister*, *doktor filozofii*, jednakże w niektórych krajach istniały wyłącznie: *bakalarz*, *licencjat* i *doktor filozofii*. W Rosji tytuł magistra wprowadzony został za panowania Aleksandra I w dniu 24 stycznia 1803 r. i był on stadiem przejściowym pomiędzy kandydatem (osobą, która ukończyła Uniwersytet z wyróżnieniem), a doktorem. Nadanie tytułu magistra odbywało się po zdaniu egzaminu magisterskiego i obronie pracy. Przedrewolucyjnego magistra bez wątpienia porównać można do współczesnego doktora nauk. W 1993 r. termin *magister* został przywrócony jako tytuł potwierdzający kwalifikacje absolwentów szkół wyższych. Notabene po włączeniu się Rosji do procesu bolońskiego termin ten obok *bakalarza* zyskał znaczną popularność.

**Доктор** [17, s. 751; 15, s. 293; 13, s. 270] (doktor (łac. doctor – «nauczyciel, mistrz»; w skrócie dr, w Rosji leksem datowany na 1501 rok) – stopień naukowy lub stopień w zakresie sztuki), **доктор-по-булле** [11, s. 401].

(...) не вы ли знаменитый **доктор** теологии, философии, медицины и права Иоганн Фауст из Виттенберга, который должен был проехать через наши земли по пути в город Трир? [11, s. 278].

Мы потом выпариваем из себя доктора, а их жалуют учёными степенями князь или император. Видно, и твой граф из таких **докторов-по-булле!** [11, s. 201].

В Средние века студентам воспрещалось ношение оружия. С XVI в. этот обычай, равно как и ношение студентами особого полумонашеского платья, был оставлен, и студенческие дуэли в Германии начали входить в обычай. **Докторами по-булле** называли (...)

Zasadnicze znaczenie leksemu użytego w tekście powieści przez Briusowa sprowadza się do stopnia naukowego wprowadzonego w ZSRR ponownie w 1934 roku. Obecnie nadawany on bywa w Rosji i w niektórych innych państwach WNP (m.in. Białorusi i Ukrainie) oraz w Bułgarii. Odpowiada polskiemu stopniowi naukowemu doktora habilitowanego – według tzw. Konwencji praskiej i sygnowanych umów dwustronnych.

W latach 1884–1918 w Imperium Rosyjskim istniał w szkolnictwie wyższym system *magister* (ros. *магистр*) – doktor. Tytuł doktora nauk został wprowadzony na rosyjskich uniwersytetach w 1819 r. i był nadawany osobom, które posiadały tytuł magistra i obroniły pracę doktorską. Powołując się na słowa autora powieści mianem *doctores bullati* określano osoby, które tytuł naukowy zawdzięczały wstawiennictwu osób trzecich, tj. imperatora lub papieża.

**Кводлибетарий** [9, s. 355–356] określał z kolei zjawisko, mające miejsce wyłącznie w średniowiecznym życiu studenckim, które nigdy nie uzyskało powszechnej akceptacji. Słownik łaciny Średniowiecznej odnotowuje leksem *quodlibetarius*, i podaje jego pochodzenie od *quod*, adv. coni (wł. acc. sg. n. od qui, quae, quod), dlaczego gdyby (jeśli) oraz *libetarius*, libet (lubet), -ere, -vit, -itum est podoba (mi) się, mam ochotę.

W powieści *Ognisty anioł* niniejszy egzotyzm występuje w charakterze metafory i oznacza zjawisko nieco szerszego planu:

Товарищи, с криками радости, согласились на доводы Аврелия и объявили, что никогда не видели более ловкого **кводлибетария** [11, s. 162].

Раз в году, в средневековых университетах, весь артистический факультет... собиравались на главную словесную битву – *disputatio de quodlibet* (dysputy na dowolny temat). Руководитель этого диспута назывался – *quodlibetarius* [11, s. 397].

Egzotyzmu **бакалавр**, **доктор**, **доктор-побулле**, **кводлибетарий**, **лиценциат**, **магистр** na poziomie semantycznym wiążą się z rzeczywistością średniowiecznej struktury uniwersyteckiej. Wyszczególnione jednostki eksplikują grupę «Университет» nawiązującą do średniowiecznego szkolnictwa wyższego. Koncepcja Briusowa opiera się zatem na systemie charakterystyk, użytych w dyskursie utworu, a także na przynależności konkretnego bohatera do obozu scholastycznego bądź humanistycznego.

Przemieszczając egzotyzy w czasoprzestrzeni Briusow maksymalnie przybliżył je do zjawisk typowych dla opisywanej epoki. Komponent etnograficzny, będący integralnym elementem części egzotyzmów, w praktyce w prowadzonym dyskursie powieści zaciera się (np. **бакалавр**, **магистр** należą do stopni naukowych stosowanych tylko w niektórych krajach

europijskich; bez względu na ich użycie we współczesnej Rosji, zjawisko to nie uzyskało statusu ogólnokulturowego). Każdy z wymienionych egzotyzmów zyskuje rangę uogólnienia, oznacza codzienność zjawisk prezentowanej epoki, występując jednocześnie jako środek eksplikacji idei, włącznie z historyczno-estetycznym ujęciem autora.

Szczególną obrazowością charakteryzują się wedle wszelkiego prawdopodobieństwa jednostki typu: **бакалавр, доктор-по-булле, вкводлибетарий**.

*He получил в университете даже степени бакалавра, поселился я дома в жалком положении тунейдца* [11, s. 37].

**Доктор-по-булле** podkreślał negatywny stosunek do uniwersyteckiej rzeczywistości.

*Докторами-по-булле, doctores bullami, назывались лица, получившие учёную степень не путём законным, в университете, но по милости, дарованной императором, папою или князем* [11, s. 401].

Briusow osiąga określony stopień metaforyzacji języka poprzez specyficzne postrzeganie bohatera, jego sposobu myślenia utartymi stereotypami, funkcjonującymi w otaczającym go świecie, a także w pewnym konkretnym środowisku. Starannie dobrana leksyka jest zatem odzwierciedleniem pewnych idei autora, środkiem przenikania w głąb epoki oraz mentalności świata i jego przedstawicieli, wykładnikiem średniowiecznych kategorii ogólnokulturowych.

*История для Валерия Брюсова не является материалом для эффектных сцен; она вся для него в мелочах; но эти мелочи умеет он осветить неуловимой прелестью своего творчества* [11, s. 377].

#### IV. Leksyka socjalna

Do egzotyzmów, związanych z podziałami socjalnymi należą prezentowane poniżej jednostki leksykalne:

**Герольд** [17, s. 555; 12, s. 349; 10, s. 372; 13, s. 201] (herold, bywa na ogół definiowany jako średniowieczny urzędnik dworski, wywołujący nazwiska rycerzy biorących udział w turniejach, mistrz ceremonii, sędzia turniejów rycerskich, strażnik poprawności herbów. W starożytnej Grecji urzędnikiem o podobnym charakterze, lecz z większym zakresem zadań był *keryks*. Słowo «herold» wywodzi się od starogermańskiego słowa *hariowaldus*, czyli «ten, który rozpoznaje opiekuńcze bóstwa rodowe, plemienne oraz zna ich rodowody»).

*Тогда Мефистофелес приказал остановить лошадей, а вестовой, одетый как герольд на турнире, подъехал и, учтиво кланяясь, сказал...* [11, s. 278].

Heroldowie pojawili się w Europie Zachodniej pod koniec XII wieku. Na turniejach występowali w specjalnych barwnych strojach, roznosili zaproszenia, pełnili funkcję straży porządkowej oraz wywoływali rycerzy na plac boju. Od XIV wieku nazywa się ich już tylko heroldami, gdyż zajmowali się jedynie sprawdzaniem poprawności znaków noszonych przez rycerzy, sporządzali tzw. role herbowe lub księgi turniejowe, do których wnosili barwne wizerunki znanych sobie herbów (dziś jest to notabene jedno z najważniejszych źródeł do badań heraldycznych). Urzędy herolda miały zwykle kilka rang. Naczelnym heroldem często nazywany był Król Herbowy ( zob. King of Arms) lub Wielkim Heroldem, mającym do pomocy heroldów, heroldów nadzwyczajnych i heroldów pomocniczych. Najniższą rangą herolda był goniec herbowy – *pursuivant*. Tytuł naczelnego herolda często pochodził od nazwy królestwa (Polanland, Gelre, Deutschland) lub, jak w Anglii, od najwyższego orderu – Garter.

Urząd ten zanikł wraz z turniejami rycerskimi w XVI i XVII wieku, zostawiając urzędnikom heraldycznym i orderowym samą nazwę [4, s. 141].

**Министр** [17, s. 220; 12, s. 327; 13, s. 544] Współcześnie minister – to urzędnik wchodzący w skład rządu (Rady Ministrów) i kierujący ministerstwem. Nazwa pochodzi od łac. *minister* – sługa, pomocnik i w takim też znaczeniu występuje ona na kartach powieści Walerego Briusowa.

*Тут же она подозвала одного из этих министров, чтобы мне его показать ближе, и странно было видеть, как голая женщина вертела передо мною невысокого человечка с тупым лицом и с крыльями, как у летучей мыши, вместо рук* [11, s. 116].

W zacytowanym fragmencie Briusow przywołuje natomiast człowieka posługującego szlachcicowi. Mówiono o takich z pogardą i wysługiwano się nimi w zamian za niewielkie wynagrodzenie. Ministrowie bywali zazwyczaj pomocnikami, funkcjonariuszami jakiejś instytucji życia publicznego.

**Паладин** (paladyn (łac. palatinus, wł. paladino) – postrzegany bywał jako wybitny rycerz, wzór wszelkich cnót. Określenie to w literaturze średniowiecznej przysługiwało tylko niektórym, archetypicznym wojownikom, z reguły kojarzono je z 12 parami Karola Wielkiego (stanowiącymi zarazem królewską drużynę przyboczną). Nazwa pochodzi od łacińskiego wyrażenia *comes palatinus* (hrabia pałacowy), oznaczającego zarządcę dworu królewskiego. Ten ostatni zastępował niekiedy monarchę przy wydawaniu sądów [17, s. 19; 12, s. 11; 13, s. 775].

*(...) так что банкиры спорят влиянием с королями, рыцарство пришло в крайний упадок и прежние **паладины**, что бы ни говорил в их защиту Ульрих фон Гуттен, составляют самый отсталый круг в современном обществе* [11, s. 279].

**Paladyni** posiadali wiele cech idealnego rycerza i postępowali według podobnego kodeksu, choć w niektórych punktach kodeks ich wydaje się nieco mniej rygorystyczny. Paladyni uważani byli za wojowników walczących w imię dobra za wszelką cenę, co czyni z nich czasami postacie dość kontrowersyjne. Wyposażeni bywali w zestaw nadprzyrodzonych umiejętności i mocy w rodzaju umiejętności leczenia obrażeń dotykaniem, tworzenia aury wspomagającej sojuszników itp. Ci, którzy złamali kodeks, tracili swe moce [14, s. 297].

Rozważania o rycerzach – **paladynach** są w powieści nie tylko konstatacją faktu historycznego, lecz realizują również dyskurs w oparciu o treść aksjologiczną:

*(...) прежние **паладины**... составляют самый отсталый круг в современном обществе* [11; s. 280].

U Briusowa bohater powieści, mocno ograniczony w czasie, posiada zaledwie mgliste wyobrażenie o **paladynie** jako zjawisku chronologicznie dość odległym. Ten ostatni jest bowiem symbolem upadku określonej kultury socjalnej. Briusow stosując w swoim utworze powyższy symbol zdaje się podkreślać pogląd o całkowitym upadku rycerstwa.

**Привилегия**. łac. privilegium – rozumieć należy jako prawo (dokument) nadane przez monarchę określonej grupie społecznej, obowiązujące na wydzielonym obszarze lub w całym kraju (przywilej generalny) [15, s. 112; 13, s. 972]. Rosyjskie źródła leksykograficzne umiejscawiają niniejszy leksem w 1628 roku.

*(...) но после узнал я, что книга была отпечатана в Кельне, всего несколько месяцев назад, и притом с **привилегией** его величества императора (...)* [11, s. 129].

Użyty przez Briusowa leksem wypada interpretować w jego dosłownym znaczeniu czyli jako prawa nadane pewnej grupie społecznej przez rządzącą władzę. Samo słowo «przywilej» jest w tym przypadku adresowane do konkretnej osoby, grupy, klasy czy też organizacji, nie zaś do tzw. ogółu.

**Принцесса** kobieta, która sprawuje władzę w księstwie, zazwyczaj żona księcia i członkini rodu, któremu nadano tytuł księżęcy [15, s. 235; 13, s. 984].

*Так как я предложил провести ночь, минувя маленький Нейсс, в Дюссельдорфе, где можно было найти лучшие гостиницы и откуда в Кельн – удобный путь по Рейну, на что Рената согласилась с беспечностью **принцессы**, то мы свернули из лесу на большую проезжую дорогу...* [11, s. 61].

*Начал Эммануэль также рассказывать мне о прекрасных днях, какие знали они все в Антверпене, когда Агриппа процветал под покровительством, ныне уже покойной, **принцессы** Маргариты Австрийской...* [11, s. 158].

U Briusowa znalazł zastosowanie leksem odwołujący czytelnika do tytułu członkiń domów panujących.

Rosyjskojęzyczne źródła historyczne odnotowują formę rodzaju męskiego **принцъ**, datowaną na 1696 rok (patrz przypis 189).

**Фамилия** [17, s. 1056; 12, s. 532; 13, s. 1415] (łac. familia) – to leksem średniowieczny, a zarazem zapożyczenie dawnego rzymskiego stereotypu, zastosowanego w tekście w celu prezentacji nowego układu. Warto odnotować, iż w skład średniowiecznej rodziny w odróżnieniu od rodziny rzymskiej wchodziły wyłącznie osoby blisko spokrewnione.

*После долгого колебания, порешил я постучать в дверь одного из своих давних университетских товарищей, Матвея Виссмана, **фамилия** которого, как я знал, жила в городе Кельне уже несколько поколений (...)* [11, s. 199].

W starożytności jedynym europejskim społeczeństwem, które wykształciło w miarę konsekwentny system nazwisk, byli Rzymianie. Starożytni Grecy nosili tylko imiona dodając ewentualnie miejsce pochodzenia (typowym przykładem jest chociażby Tales z Miletu).

Ukonstytuowanie się nazwisk rzymskich było wynikiem podziału rodowego całego społeczeństwa. Pierwszym członem miana obywatela rzymskiego (mężczyzny) było imię, łac. Praenōmen, drugim zaś nazwisko rodowe, łac. nōmen gentilicium. Była to w istocie nazwa rodu (łac. gens) bardziej lub mniej (w skrajnych wypadkach – w ogóle nie) rozgałęzionego na poszczególne rodziny.

Przydomek (łac. cognōmen) w życiu Rzymianina zależał od przyzwyczajień rodziny i tradycji rodu, czy też szczepu. W większości wypadków stanowił on nazwisko właściwe, które wyodrębniało rodzinę spośród ewentualnych pozostałych gałęzi szczepu.

Oprócz przydomków nabywanych w drodze dziedziczenia, obywatel rzymski mógł otrzymać jeszcze przydomek dodatkowy (łac. agnōmen). Odbywało się to w drodze adopcji (adoptowany syn przyjmował wtedy imię, nazwisko rodowe i przydomek przybranego ojca, a jako przydomek dodatkowy zachowywał swoje dawne nazwisko w lekko zmodyfikowanej postaci. Np. Gaius Octavius po adopcji dokonanej przez obywatela Gaiusa Iuliusa Caesara nazywał się Gaius Iulius Caesar Octavianus) lub stanowiło wyraz uznania specjalnych zasług dla państwa (przydomek ten wiązał się wówczas z zasługą. Np. zwycięzca Hannibala spod Zamy uzyskał od senatu przydomek Afrykański [7, s. 75]).

Wszystkie wymienione leksemy rozpatrywać można w kategoriach przejawów mentalności średniowiecznej, określających świadomość głównego bohatera powieści. Briusow wykazuje, że ten ostatni myśli stereotypami, i dzięki tego typu myśleniu odkrywa się świat człowieka średniowiecza. To w dużej mierze poprzez egzotyzy my pisarz usiłuje połączyć przeszłość z przyszłością. Są one dla niego ważnym narzędziem w omawianym procesie. Różnorodne poziomy symbolizacji i specyficzna realizacja dyskursu nadają językowi *Ognistego anioła* charakter powieści historycznej. Leksemy – symbole łączą przeszłość z terażniejszością:

(...) *вестовой, одетый как герольд на турнире, сказал* [11, s. 278];

(...) *Рената согласилась с безопасностью принцессы...* [11, s. 61].

Analogicznie rozwijały się egzotyzy **авгур** i **легион**, które funkcjonowały w klasycznej łacinie, a w rezultacie przekształceń lingwistycznych nabrały znaczenia przenośnego i w tym ostatnim użyte zostały przez Briusowa:

(...) *я... начал вспоминать всевозможные случаи... как предсказания не сбылись или были обращаемы против авгуров...* [11, s. 66].

(...) *иныне теперь даже боятся приближаться к стенам нашего монастыря, уверяя, что в него вселился...целый легион злых духов* [11, s. 317].

Jednostki leksykalne **император** i **паладин** różnią się od zaprezentowanych powyżej egzotyzmów tym, że symboliczną ostrość prezentowanej rzeczywistości zdają się przekazywać w nieco większym stopniu:

(...) *вспоминая тихое время императора Фридриха* [11, s. 386].

Powyższe słowa są środkiem nominującym ogólnokulturowe zjawiska całego średniowiecznego świata i nadają opisywanej tu przez Briusowa rzeczywistości specyficznego kolorytu. Pozostaje to w moim przekonaniu w związku z faktem, że Niemcy, gdzie toczy się akcja utworu, interesują Briusowa przede wszystkim jako zwierciadło Średniowiecza z jego podtekstem historycznym i ukształtowanymi na przełomie wieków sprzecznościami. Nie podlega bowiem dyskusji fakt, że ogół kultur narodowych danej epoki w procesie wpływów wzajemnych wyznacza lub przynajmniej składa się na fenomen kultury światowej.

Średniowiecze, przejmując określone stereotypy starożytności tworzy z czasem własne, przedstawienia ogólnokulturowe, związane szczególnie ze strukturami władzy i kościoła katolickiego, czyli z dwoma najsilniejszymi ośrodkami społeczeństw średniowiecznych. Rozpatrywane egzotyzy można zakwalifikować do wymienionych już wcześniej kategorii tematycznych «Католицизм» (конклав), «Университет» (бакалавр, доктор itd.), «Ведовство» (авгур, легион), co w naszym odczuciu uzupełnia i rozszerza ich zakres.

W podsumowaniu należałoby podkreślić, że egzotyzy w utworze *Ognisty anioł* Walerego Briusowa ulegają niejakiemu oswojeniu – niemniej jednak mistrzostwo pisarza, wycucie słowa oraz znajomość historii i kultury Europy, gwarantują czytelnikowi, iż tekst powieści mieści się w duchu pokolenia, które zostało w niej przedstawione. Briusow próbuje przeniknąć do świata Średniowiecza i zbudować artystyczny obraz mentalności człowieka XVI wieku, zbliżając się tym

samym do mentalności bohatera poprzez prezentację konkretnych tendencji ogólnokulturowych, ogólnosocjalnych i minionych czasów. Latynizmy, w których treści zawiera się antyczne dziedzictwo stykają się dzięki Briusowowi z XX-wiecznym symbolizmem. Na stronach powieści egzotyzy my posłużyły do tworzenia kolorytu epoki i przedstawienia jej znaczenia. Egzotyzy my w *Ognistym aniele* zyskują rangę symboli, zaś efekt ten Briusow osiąga w głównej mierze drogą dążenia do abstrahowania, dzięki dynamice, symbolizacji oraz przenośniom i metaforom.

W powieści Briusowa w ramach ograniczonej czasoprzestrzeni egzotyzy my stają się zdecydowanie najważniejszym spośród środków wyrazu artystycznego. Częstokroć nie zdajemy sobie sprawy z tego, jak stary jest problem zapożyczeń obcojęzycznych i zapominamy, że zjawisko to od wieków poddawano krytycznym ocenom. Oceniali je negatywnie przede wszystkim puryści językowi. Nie zmienia to jednak faktu, że zapożyczenia były i zapewne pozostaną jednym z najczęstszych sposobów wzbogacania zasobów leksykalnych języka.

Wykorzystywanie latynizmów wydaje się w *Ognistym aniele* zabiegiem powszechnie stosowanym.

### Bibliografia

1. Cholewiński A. ABC Chrześcijaństwa / A. Cholewiński. – Warszawa: wyd. Verbinum, 1999. – 175 s.
2. Delumeau J. Reformy chrześcijaństwa w XVI i XVII w. – T 1: Narodziny i rozwój Reformy protestanckiej / J. Delumeau. – Warszawa: Instytut Wydawniczy Pax, 1986. – 363 s.
3. Głowa S., Bieda I. Breviarium fidei. Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła / S. Głowa, I. Bieda. – Poznań: Księgarnia św. Wojciecha, 1998. – 348 s.
4. Grimal P. Słownik mitologii greckiej i rzymskiej / P. Grimal. – Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 2008. – 481 s.
5. Kamińska-Szmaj I. Słownik Wyrazów Obcych / I. Kamińska-Szmaj. – Wrocław: Wydawnictwo Europa, 2001. – 925 s.
6. Markowski A. Wielki Słownik ortograficzny języka polskiego / A. Markowski. – Warszawa: Wilga, 2000. – 654 s.
7. Milewski T. Społeczeństwo rzymskie w świetle imiennictwa osobowego / T. Milewski // Filomata. – № 143. – 1960. – 225 s.
8. Nadolski B. Liturgika, T. IV: Eucharystia / B. Nadolski. – Poznań: Pallottinum, 1989. – 354 s.
9. Plezia M. Słownik łaciny Średniowiecznej w Polsce / M. Plezia. – Kraków: PAN Instytut Języka Polskiego, 2007. – T. III I-O. – 642 s.
10. Mała encyklopedia kultury antycznej, praca zbiorowa. – Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1990. – 523 s.
11. Брюсов В. Огненный ангел / В. Брюсов. – СПб.: Азбука-классика, 2006. – 528 с.
12. Даль В. Толковый словарь живого великорусского языка / В. Даль. – СПб.: «Русский язык», Издание книгопродавца-типографа М.О. Волга, 1882. – т. 1. – 725 с.
13. Кузнецов С.А. Большой толковый словарь русского языка / С.А. Кузнецов. – СПб.: Норинт, 2001. – 1536 с.
14. Малый энциклопедический словарь Брокгауза и Ефрона. – СПб.: Издательское общество «Ф.А. Брокгауз – И.А. Ефрон», 1907–1909. – 673 с.
15. Словарь русского языка XI–XVII вв. / под ред. Г.А. Богатовой. – М.: Российская Академия наук, Институт русского языка им. В.В. Виноградова; Издательство «Наука», 1975. – Т. 1. – 285 с.
16. Срезневский И.И., Материалы для словаря древне-русского языка по письменным памятникам / И.И. Срезневский. – Санкт-Петербург, 1893. – Т. 1. – 1420 стб.
17. Ушаков Д.Н. Толковый словарь русского языка / Д.Н. Ушаков. – М.: Государственный институт «Советская энциклопедия»; ОГИЗ, 1935. – Т. 1. – 1562 стб.
18. Щеглов А.Д. Словарь средневековой культуры / А.Д. Щеглов. – М.: РОССПЭН, 2003. – 883 с.
19. Энциклопедический словарь Брокгауза и Ефрона: В 86 томах (82 т. и 4 доп.). – СПб.: Издательское общество «Ф.А. Брокгауз – И.А. Ефрон», 1890–1907.

Настоящая статья посвящена рассмотрению вопроса латинизмов. Материалом исследования послужил роман Брюсова «Огненный ангел». Объектом исследования стали латинизмы, представляющие интерес в связи с функционированием их в романе с точки зрения семантики и перевода. Цель данной статьи – описание состава и особенностей функционирования латинизмов, установление закономерности использования В.Я. Брюсовым данной лексики как имен концептов культуры, исторически сложившихся констант мировой культуры, символов в художественном пространстве его произведения.

*Ключевые слова: латинизмы, «Огненный ангел», Валерий Брюсов.*

The given article deals with the analysis of latinims used in The «Fiery Angel» by Valery Bryusov. Within limited space-time continuum, the latinism become definitely the most important means of artistic expression nominating the overall cultural phenomena of the whole medieval world and creating the colour of the epoch. Their functioning in terms of the semantics and translation as well as the peculiar features of these cultural concepts has been studied.

*Key words: Latinism, Valery Bryusov, «The Fiery Angel».*

*Одержано 21.04.2014.*